



# RODZINA BOGIEM SILNA BIULETYN RODZINY RODZIN

STYCZEŃ 2024

Nr 1 (233)



dobrowolna ofiara



## „Fiducia supplicans”

/Deklaracja Doktrynalna Kongregacji Nauki i Wiary zatwierdzona przez papieża

Wiele się narobiło zamieszania wokół niedawno opublikowanego dokumentu „Fiducia supplicans” na temat właściwego rozumienia błogosławieństwa, w którym dopuszczono możliwość błogosławienia par żyjących w związkach homoseksualnych. Na nic się zdały zapewnienia już na wstępie, że publikowany dokument w żaden sposób nie zmienia nauczania Kościoła co do rozumienia małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety. W wielu mediach odtrąbiono odstępstwo Papieża Franciszka od doktryny wiary.

Niestety, nie ma jeszcze pełnego tekstu Deklaracji w języku polskim. Jesteśmy zatem skazani tylko na streszczenia i komentarze. Ze szczególną uwagą przeczytałem komentarz kard. Gerharda Ludwiga Mullera, byłego Prefekta Kongregacji Nauki i Wiary. On sam uważa dokument za wewnętrznie sprzeczny. Według kard. Mullera nie można błogosławić czegoś, co jest sprzeczne z prawem

Bożym: „Biorąc pod uwagę jedność czynów i słów w wierze chrześcijańskiej, można zaakceptować, że dobrze jest błogosławić te związki, nawet w sposób duszpasterski, jeśli wierzy się, że takie związki nie są obiektywnie sprzeczne z prawem Bożym. Wynika z tego, że tak długo, jak papież Franciszek będzie utrzymywał, że związki homoseksualne są zawsze sprzeczne z prawem Bożym, dopóty w sposób domniemany będzie twierdził, że takie błogosławieństwa nie mogą być udzielane. Nauczanie Fiducia supplicans jest zatem wewnętrznie sprzeczne i dlatego wymaga dalszych wyjaśnień”.

Sedno sporu o właściwe rozumienie Deklaracji Fiducia supplicans tkwi w rozróżnieniu, czy błogosławimy związek czy osoby. Kardynał Muller twierdzi, że w dokumencie wyraźnie mówi się o „parach” czyli związku, a sam kardynał Fernandez w wypowiedziach komentujących dokument mówi o osobach.

### **W numerze przeczytasz:**

List ze Lwowa	2	FORMACJA	7	Ostatnie pożegnanie	
System upiększania świata		Piętnasta Encyklika		śp. Doroty Tomczak	17
Ks. Z. Kapłański	4	W. Bobrowski	14	Kalendarium Polskie	18
Ludzkie Niebo Diakon Jan Ogrodzki	6	Ostatnie pożegnanie		OGŁOSZENIA 2, 5, 13, 15, 20	
		śp. Marii Pędich	16		

Rozróżnienie jest ważne, ponieważ błogosławieństwo osoby postępującej wbrew prawu Bożemu wcale nie oznacza akceptacji jego postawy. Klasycznym przykładem jest zalecenie, jakie otrzymują spowiednicy, którzy nie mogą komuś udzielić rozgrzeszenia mogą (powinni) mu udzielić błogosławieństwa. Po pierwsze, aby ta osoba otrzymała siłę do walki ze złem, które jest w niej, a po drugie, aby osobom postronnym, które są świadkiem spowiedzi nie sugerować, że penitent odchodzi bez rozgrzeszenia (gest rozgrzeszenia i błogosławieństwa jest ten sam – znak krzyża).

Obecny spór o podejście Kościoła do par homoseksualnych przypomina spór sprzed wielu lat o traktowanie osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Wtedy również Kościół był rozdarty pomiędzy jednoznacznym potępieniem takich związków a duszpasterską wrażliwością nie pozostawiania tych osób poza Kościołem. Dzisiaj dalej nie ma akceptacji, aby te osoby przyjmowały Komunię Świętą, ale nikt nie neguje ich obecności na mszy św. i innych nabożeństwach, a nawet pewnych innych form zaangażowania w Kościele. Oczywiście, rozumiem utłumienie tego porównania. Związek mężczyzny i kobiety, nawet niesakramentalny, nie stoi w takiej jaskrawej sprzeczności z Prawem Bożym, jak związek pary jedнопłciowej, niemniej wyzwanie duszpasterskie jest podobne – potępiamy zło, a nie osobę.

Problem błogosławienia osób żyjących w parach homoseksualnych może też wydawać się sztuczny, bo takie osoby, jawnie odrzucające Prawo Boże, nie poproszą o błogosławieństwo, a jeśli proszą to znaczy, że rozumieją grzeszność swojego związku. Tutaj przypomina mi się definicja błogosławieństwa Ks. Feliksa Folejewskiego: „Błogosławieństwo to znaczy idę z Tobą”. Zatem nie zostawiam Cię samego, chcę Ci pomóc, abyś na koniec szedł tam, gdzie ja. Może to jest punkt zwrotny ich nawrócenia, szczególnie, jeśli doświadczą pomocnej dłoni?

Najgorszą ewentualnością jest postawa par homoseksualnych, które proszą o błogosławieństwo, by uzyskać akceptację swojego związku przez Kościół – „Ksiądz nas pobłogosławił, a więc wszystko jest ok!” To byłaby klęska duszpasterza i Kościoła.

Dlatego na koniec pozostaje ważna uwaga. Całkowicie solidaryzuję się z biskupami z Afryki i Ukrainy, którzy nakazali kapłanom w swoich diecezjach wstrzymanie się od praktyki błogosławieństwa par „nieregularnych”. Gest jest gestem. Możemy, oczywiście, rozumieć, że błogosławimy osoby a nie związek, że jest to pewnego rodzaju modlitwa o nawrócenie, ale dla postronnej osoby fakt jest faktem: jest błogosławieństwo – jest akceptacja związku. Niestety, natura człowieka jest bardziej wrażliwa na gesty, obrazy, ceremonie niż na istotę zdarzenia. Doświadczają tego duszpasterze, którzy widzą tłumnie przybywających swoich parafian w Wielką Sobotę ze święconką, a znacznie mniej na liturgię Wielkiej Nocy. Dla wielu obejście z koszykiem do święcenia jest liturgicznym spełnieniem obowiązku celebracji Zmartwychwstania Chrystusa, bo błogosławieństwa pokarmów to fakt – widoczny i namacalny, a przede wszystkim – prosty.

Podobnie też pochopte, szybkie, a przede wszystkim bezrefleksyjne wprowadzanie zaleceń Deklaracji będzie prowadziło do rozmydlenia nauczania Kościoła, krokiem do zmiany mentalności, przyzwyczajania do akceptacji anomalii. Zalecenia z Deklaracji, jeśli już, to muszą być realizowane bardzo, bardzo rzadko i po dogłębnym rozeznaniu okoliczności przez duszpasterza na ile to błogosławieństwo przyczyni się do dobra błogosławionych i wspólnoty Kościoła.

**Ks. Jerzy Limanówka**  
**Ojciec Duchowny Rodziny Rodzi**

---

## ZAPROSZENIE

**Od 3 do 6 stycznia 2024 r. w parafii Księży Pallotynów na ul. Skaryszewskiej o godz. 18.00 będą głoszone rekolekcje dla Warszawy i całego świata nazwane Epifania dla wszystkich. Prowadzić je będą: ks. Waldemar Pawlik SAC, ks. bp. Romuald Kamiński, ks. bp. Andrzej Przybylski, ks. bp. Rafał Markowski i ks. Dominik Gaładyk SAC.**

**Zapraszamy**



**Czcigodny Księżu Jurku!**

***W imieniu Lwowskiej Rodziny Rodzin - wielopokoleniowych rodzin polskich i polskiego pochodzenia oraz naszych duszpasterzy - pragniemy złożyć bardzo serdeczne i szczerze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku.***

***Z wiarą, nadzieją i miłością wpatrujemy się w oczęta Bożej Dzieciny i z serc błagamy o upragniony pokój na naszej ziemi... To już druga nasza Wigilia w obliczu wojny i niepokoju...***

***Księdzu Jerzemu niech małe Dzieciątko Jezus błogosławi w codziennej posłudze w winnicy Pańskiej, niech darzy obfitymi łaskami Księdza i wszystkich, kogo spotyka Ksiądz na swojej drodze !***

***Pragniemy po raz kolejny gorąco podziękować Księdzu za osobiste zaangażowanie w sprawę pomocy świątecznej dla Rodziny Rodzin Lwowa, również na Księdza ręce składamy podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do tej jakże ważnej i potrzebnej sprawy...***

***Bardzo dziękujemy za Waszą stałą serdeczną obecność w naszych rodzinach kresowych !!!***

***Wesołych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia !***

***Z poważaniem i wdzięcznymi modlitwami,***

***w imieniu Lwowskiej Rodziny Rodzin***

***Halina i Włodzimierz Wencakowie wraz z duszpasterzami***

---

Lwów, 23.12.2023r.

**Sz. Pan Krzysztof Broniatowski  
Prezes Stowarzyszenia Rodzina Rodzin  
Warszawa**

***Szanowny Krzysztofie z rodziną!  
Kochani przyjaciele z Rodziny Rodzin Warszawy!***

W imieniu Lwowskiej Rodziny Rodzin – wielopokoleniowych rodzin polskich i polskiego pochodzenia - pragniemy złożyć wyrazy ogromnej wdzięczności za kolejną piękną lekcję pomocy i wsparcia. Bardzo dziękujemy za Waszą serdeczną obecność w naszych rodzinach kresowych !!!

Kierujemy nasze modlitwy za Wasze rodziny w Warszawie, Kapłanów, dobroczyńców, wolontariuszy, Fundację Salvatti, również grupę RR z Wrocławia, dzięki którym tak wiele naszych rodzin kresowych w tym niezwykle tragicznym czasie wojny, jest otoczonych Waszymi modlitwami, wsparciem finansowym... A dzięki podarowanym przez Was obfitym paczkom świątecznym rodziny będą także miały tę ciepłą iskrę radości i nadziei, że wszyscy jesteśmy pod opieką Bożą, że Chrystus Zmartwychwstały ogarnie nas swoimi ramionami, aby bezpiecznie przetrwać ten straszny czas niepokoju, alarmów, spadających rakiet, zniszczonych domów, ginących ludzi...

Za Waszą pomoc zawsze będziemy wdzięczni wszystkim i każdemu - za dobroć, za otwarte serca, za wszelkie wsparcie dla nas ...

To owocuje w naszym środowisku kresowym – ludzie pomagają sobie nawzajem w tym trudnym tragicznym czasie, dzielą się z innymi potrzebującymi i nie tylko z naszych rodzin, a wszędzie, gdzie zauważają potrzeby, szczególnie z rodzinami, gdzie ojcowie, synowie są na wojnie...

Wasze wspaniałe rodziny Warszawy wraz z Duszpasterzami przez 29 lat są naszymi przyjaciółmi i dobroczyńcami, którzy życzliwie i ofiarnie wspierają nas, dają poczucie przynależności do tej wielkiej Rodziny, którą jest Rodzina Rodzin. To jest dla nas ogromnym darem, bardzo cennym i ważnym, bo takich Stowarzyszeń wspierających rodzinę jest naprawdę mało...

Z okazji wielkiego jasnego Święta Bożego Narodzenia pragniemy przestać do Was najpiękniejsze z serc płynące życzenia!

Niech strumień obfitych łask Bożych i błogosławieństw spływa na Rodzinę Rodzin we wszystkich chwilach życia! Dziękujemy tysiącroc! Bóg zapłać!

**Z poważaniem,**

**Wasi Halinka i Włodzio Wencakowie**

**z Lwowską Rodziną Rodzin i Duszpasterzami**

---

## **Systematyczne upiększanie (własnego przede wszystkim) świata**

W grudniu i styczniu są co najmniej trzy okazje do tego, by dostrzegać jakiś początek: roku liturgicznego (jednocześnie adwentu), w pewnym sensie początek chrześcijaństwa, czyli Boże Narodzenie i początek roku kalendarzowego. Wielu ludzi takie dni traktuje jak szansę, by coś w swoim życiu zmienić, podejmowane są postanowienia. Szansy nie warto zmarnować, mało tego, ci, którzy się kochają, dla wspólnego dobra, mogą sobie wzajemnie pomagać. Ale... postanowienia mogą sprawiać, że będziemy piękniejsi, albo.. odwrotnie. Niech ilustracją będzie relacja pewnej pani psycholog, wykładowcy na jednej z uczelni. Opowiadała ona, że jej szef, profesor psychologii, obnoszący się ze swoją wiarą zawsze podejmował ostre postanowienia i na Wielki Post i na Adwent, ale w tym czasie nie dało się niczego z nim załatwić – podjęte posty i inne wyrzeczenia tak bardzo odwracały jego uwagę od otaczających ludzi, że – można by powiedzieć – zapominał o miłości. Na pewno nie o to chodzi Panu Bogu.

Jak dobrze przeżywać „swój czas” (adwentu, świąteczny, każdy fragment swojego życia)? Tak, aby być szczęśliwym szczęściem innych. Tak został stworzony człowiek, że wzrasta, staje się wielkim przez to, w czym usłuży innym. Oczywiście nie o to chodzi, by innym jedynie „sprawiać przyjemność” – to może być wręcz szkodenie napotkanym ludziom.

Zwykle wielkimi nazywani są ludzie, którym udało się innym pociągnąć do radości: może to być służenie przez pracę lekarza czy pielęgniarki, nauczyciela, kapłana czy po prostu mądrego szefa, ale przecież miarą wielkości nie

jest popularność, tak samo wielkimi są ci, którzy wiernie służą życiu, czasem jednej grupy osób a nawet jednego człowieka.

Świat wypracował wiele pomysłów na mądre przeżycie dni spędzonych na tej ziemi, możemy korzystać z dorobku innych. Spotykani ludzie opowiadają, co im pomogło...

Nie jeden mówił o odnowie swego małżeństwa. Może się to stać po zastosowaniu treści opowiedzianej w filmie.

„Wyzwania rzucone miłości, czyli czterdziestodniowa podróż pogłębiająca miłość”- to próba przetłumaczenia przekazu zawartego w filmie „Fireproof” (Próba ogniowa). Realizacja poszczególnych zadań, a raczej wyzwań na każdy dzień pozwala jeszcze bardziej pogłębić miłość między małżonkami, jest niesamowitym odświeżeniem relacji w małżeństwie pozwalającym na nowo zachwycić się swym małżonkiem(małżonką) lub też daje szansę małżeństwu w poważnym kryzysie (tak jak w tym filmie) uratować rozpadający się związek.

Inna propozycja, to **31 zasad, które sformułował Franciszek Albertini (XVIII/XIX wiek). Był on ojcem duchowym św. Kacpra del Bufalo (1786-1837), założyciela Misjonarzy Krwi Chrystusa. W początkach tego zgromadzenia zasady te służyły pogłębieniu duchowości**

misjonarzy. Noszą tytuł „Rozważania o pokorze”, a jest ich właśnie 31, bo przeznaczone są do stosowania przez miesiąc.

**A dzisiaj? Jest w Kościele czas synodu. Najpierw zobaczymy, na czym on polega. Synod prowadzi do zrozumienia że Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni.**

Przypominam też o materiałach przygotowanych przez Episkopat dla polskich rodzin. Tam (*Materiały dla rodzin w ramach programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2023/2024*) jest pomysł na każdy tydzień, aż do końca roku kościelnego – warto po jednej stronie drukować i stosować.

**Ks. Zbigniew Kapłański**

---

## ZAPROSZENIE



Zapraszamy na modlitwę. Lubisz modlić się śpiewem? My też. Dlatego spotykamy się na Łazienkowskiej o 19:30 by móc porozmawiać z Bogiem w odpowiednim miejscu i w odpowiedni sposób.

# Ludzkie Niebo



Na początku, za dni wieczności, Syn Boży, odwieczne Słowo było u Boga jako Syn Boży. Ono też wraz Ojcem i Duchem Świętym było jednym Bogiem. W Nim było życie Boże i z Niego to życie wytrysnęło, by stać się istnieniem całego świata. W Nim był początek świata, greckie *arche*, jego wzorzec, na którego podobieństwo świat zaistniał, przez którego nabrał swej wyjątkowości.

Wśród Bożej wieczności stała się jedna chwila, skończony czas i ograniczona przestrzeń, w której możemy żyć i uczyć się obcowania z wiecznością. Taki był Boży plan i zgodnie z nim nawet, kiedy grzech zniekształcił świat i ludzkie serca, ludzie nie zginęli, ale dla nich był ratunek. Bóg ma zawsze możliwość uratować nas, jeśli mu się powierzymy, a sprawcą tego ratunku jest ten sam Syn Boży, który najpierw nadał światu istnienie i kształt. Słowo przyszło do swojej własności jako Zbawiciel i nie pozostało bezradne nawet, gdy sami Go nie przyjęli. Bóg przyszedł i stał się człowiekiem. Przyjął ludzkie ciało i od tej pory JEST, ale nie tylko jako Istota Boska ale także ludzka – ma nasze ciało.

Od tej pory staje się widoczne, że po prawdzie niewielka jest odległość między cielesnym stworzeniem, a Bożym duchem. Od tej pory na ziemi, pośród nas, jako jeden z nas, zamieszkał Bóg. Od tej pory należy On do naszej historii i do naszej teraźniejszości. Staje się człowiekiem i przez to nie jest daleki, nieokreślony (choć pozostaje Tajemnicą), ale konkretny, namacalny, dostępny i bliski. Jest z nami dosłownie, a nie w przenośni. Żyje już nie tylko na wyżynach Nieba, ale po prostu z nami na ziemi. Można Go zapytać: Mistrzu, gdzie mieszkasz, a On nam odpowie: chodźcie i zobaczcie.

Lecz Bóg już nie tylko ma mieszkanie w domach ręką ludzką uczynionych, ale mając Ducha

Świętego potrafi przeniknąć nas, zamieszkać w nas i uczynić nas dziećmi Bożymi, swoją rodziną, tak jak On na początku, nie mając ciała, był dzieckiem Boga Ojca, a teraz stał się dzieckiem Boga Ojca w ciele i w ten sposób pociąga nas cielesnych do Bożej rodziny. Jezus daje nam Ducha Świętego, abyśmy zyskali duchowy rdzeń, którym jest rodzinna więź z Bogiem. Dzięki Słowu wcielonemu my cielesni już teraz, przez wiarę i chrzest stajemy się bliską rodziną Boga. Już teraz, a co dopiero na wieczność, po naszym ostatecznym zmartwychwstaniu. Czy to nie przejmująca prawda warta głębokiej wiary?

Ostatecznie bowiem pełną więź dziecka z Bogiem zyskujemy od Jezusa, Bożego Syna i dokonuje się to po Jego zmartwychwstaniu, które jest Jego drugim i ostatecznym wcieleniem. Wtedy to Słowo staje się Ciałem Chwalebny i zamieszkuje już na wieki u Ojca, a także tymczasowo między nami, na ziemi, dopóki nie osiągniemy domu Ojca. Zmartwychwstał jest tym ostatecznym Bogiem-Człowiekiem, który dzięki Duchowi Świętemu pozostaje w naszym zasięgu. Tak właśnie dokonuje się największa rewolucja całego Istnienia - Niebo, mieszkanie Boga staje się mieszkaniem ludzi. Przede wszystkim ponieważ Bóg staje się Człowiekiem, ale także dlatego, że i my – przybrane dzieci Boże mamy tam swoje miejsca. Od tej pory służy Boga - aniołowie służąc Bogu służą Jezusowi i służą nam. To dlatego niektórzy z nich, szatani, zbuntowali się. Nie chcieli bowiem iść na służbę ludziom.

Słowo chwalebne, póki żyjemy na ziemi, mieszka między nami. Przychodzi do nas w każdej modlitwie i kontemplacji, ale nade wszystko mamy z nim namacalny kontakt, kiedy przychodzi do nas na ołtarzach świata w Ciele Eucharystycznym. Tu możemy Go przyjmować jako pokarm, możemy go czuć dotykiem i adorować patrząc nań. Jest to najpełniejsza bliskość cielesna i duchowa, jaką mamy z Panem Jezusem w tym życiu. Zaprawdę Bóg wcielił się, by oddać się nam po ludzku, a w przyszłości będzie żyć z nami w Niebie także po ludzku, choć w zupełnie nowych, chwalebnych realiach.

**diakon Jan Ogrodzki**

# Styczeń – ŚWIATŁO CHRYSYTA

*„W Nim było życie, a życie było światłością ludzi,  
a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła..”*

/ J 1.4-5 /

- Słowo Boże prawdziwą Światłością
- Światło Prawdy
- Chrystus prawdziwą Światłością
- Droga za światłem gwiazdy betlejemskiej
- Powołanie do życia w Światłości
- Światłość Zmartwychwstałego
- Czy jesteśmy ludźmi Światłości?
- Kościół musi być Gwiazdą Betlejemską



## Czytania



### J 1, 1- 14

Na początku było Słowo,  
a Słowo było u Boga,  
i Bogiem było Słowo.  
Ono było na początku u Boga.  
Wszystko przez Nie się stało,  
a bez Niego nic się nie stało,  
co się stało.  
W Nim było życie,  
a życie było światłością ludzi,  
a światłość w ciemności świeci  
i ciemność jej nie ogarnęła.  
Pojawił się człowiek posłany przez  
Boga –  
Jan mu było na imię.  
Przyszedł on na świadectwo,  
aby zaświadczyć o światłości,  
by wszyscy uwierzyli przez niego.  
Nie był on światłością,  
lecz [posłanym],  
aby zaświadczyć o światłości.  
Była światłość prawdziwa,  
która oświeca każdego człowieka,  
gdy na świat przychodzi.  
Na świecie było [Słowo],  
a świat stał się przez Nie,  
lecz świat Go nie poznał.

Przyszło do swojej własności,  
a swoi Go nie przyjęli.  
Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,  
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi,  
tym, którzy wierzą w imię Jego –  
którzy ani z krwi,  
ani z żądzy ciała,  
ani z woli męża,  
ale z Boga się narodzili.  
A Słowo stało się ciałem  
i zamieszkało wśród nas.

I oglądaliśmy Jego chwałę,  
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od  
Ojca,  
pełen łaski i prawdy.

## Mędrcy ze Wschodu

**Mt 2, 1- 12** <sup>1</sup> Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy <sup>2</sup> i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon». <sup>3</sup> Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. <sup>4</sup> Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. <sup>5</sup> Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: <sup>6</sup> A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela». <sup>7</sup> Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. <sup>8</sup> A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». <sup>9</sup> Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. <sup>10</sup> Gdy ujrzeni gwiazdę, bardzo się uradowali. <sup>11</sup> Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. <sup>12</sup> A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.

**J 3, 16-21** <sup>16</sup> Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. <sup>17</sup> Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. <sup>18</sup> Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. <sup>19</sup> A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. <sup>20</sup> Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. <sup>21</sup> Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu»



**104** W Piśmie świętym Kościół nieustannie znajduje swój pokarm i swoją moc, ponieważ przyjmuje w nim nie tylko słowo ludzkie, ale to, czym jest ono rzeczywiście: Słowo Boże. "W księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę".

**124** "Słowo Boże, które jest mocą Bożą ku zbawieniu każdego wierzącego, w pismach Nowego Testamentu znamienitym sposobem jest uobecnione i okazuje swoją siłę". Pisma te przekazują nam ostateczną prawdę Objawienia Bożego. Ich centralnym przedmiotem jest Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży, Jego czyny, Jego nauczanie, Jego męka i Jego zmartwychwstanie, a także początki Jego Kościoła pod działaniem Ducha Świętego.

**131** "Tak wielka tkwi w słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego".

**2653** Kościół "usilnie i szczególnie zachęca wszystkich wiernych... by przez częste czytanie Pisma świętego nabywali «wzniosłego poznania Jezusa Chrystusa»... Czytaniu Pisma świętego powinna towarzyszyć modlitwa, by nawiązywała się rozmowa między Bogiem a człowiekiem, gdyż «do Niego zwracamy się, gdy się modlimy, to Jego słuchamy, gdy czytamy Boskie wypowiedzi»". [Sobór Watykański II, konst. *Dei Verbum*, 25]

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, art. 104, 124, 131, 2653, Pallottinum, Poznań 1994.





## Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

### BĄDŹMY SYNAMI ŚWIATŁOŚCI !

*„Najmilsze Dzieci Boże! Przynieśliście do świątyni światło [...]*

*O ile większa jednak jest światłość Chrystusa, oświecająca każdego człowieka na ten świat przychodzącego. Światłość Chrystusa oświecająca matkę, ojca, syna, córkę, niemowlątko, które dopiero co otworzyło oczy na Boży świat [...].*

***Obyście wszyscy w naszych sercach byli Synami Światłości [...]!”***

S. WYSZYŃSKI, „*Lumen gentium*” w dłoniach Kościoła. Uroczystość Matki Bożej Gromniczej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 1013.



### Z EWANGELIĄ W RĘKU

*„Sprawdzianem życia w prawdzie jest dla nas Ewangelia. Jak jest ona punktem wyjścia w wychowaniu katolickim, tak musi być miernikiem wartości naszego życia. Musimy ją brać często do ręki, musimy ją mieć blisko siebie, w domu, w szkole w drodze. Musi się stać naszą codzienną lekturą.*

*Być w prawdzie to znaczy nieustannie, ciągle poprawiać swoje wnętrze i prześwieślać je. Kto czyni dobrze, idzie na światłość. Tylko człowiek, który nie czyni dobrze, boi się światłości. Może dlatego tak wiele jest wokół nas ciemności, że ludzie prowadzą często podwójne życie. To osobiste, prywatne, to przy zamkniętych drzwiach, oknach, myślach i uczuciach, i to oficjalne, propagandowe.*

***Duch Prawdy ewangelicznej pomoże nam właśnie do tego, aby tworzyć w życiu swoim i tych, których wychowujemy, jedno życie, a zwalczać w sobie życie podwójne.”***

S. WYSZYŃSKI, „*Katolicki ideał wychowawczy*. Do katolickich wychowawców i nauczycieli, Jasna Góra, 19 IV 1959, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 232.

### WZYWAM WAS DO WIERNOŚCI PRAWDZIE BOŻEJ!

*„Uczmy się kochać Boga. Uczmy się kochać Kościół i Chrystusową prawdę. Czytajmy codziennie choćby mały urywek Ewangelii. Czytajmy dokumenty soborowe. [...] Bierzmy udział w rekolekcjach, które są rozważaniem nauki Chrystusa i dróg zastosowania jej do życia.*

***Wzywam Was umiłowane Dzieci Boże, do odpowiedzialności za słowo. Połóżcie palec na ustach Waszych. Rozważcie każde słowo zanim je wypowiedziecie. Nie mówcie słów burzących w ludziach ich wiarę, zasady moralne, Boży sposób myślenia. Skończcie z bezpłodną gadaniną, która nic nie tworzy, a wszystko niszczy. Słowo musi stać się ciałem codziennego życia naszego, aby wydać pożywny owoc dla głodnych serc.***

***Wzywam Was do wierności prawdzie Bożej. Jesteście odpowiedzialni za wiarę swoją i innych ludzi. Przede wszystkim – za wiarę Waszych dzieci, rodzin, przyjaciół, kolegów, otoczenia. Stąd konieczna jest praca nad pogłębieniem swojej wierności obowiązkom katolika, wierności Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi; wierności w modlitwie, w ofiarności i miłości społecznej...***

S. WYSZYŃSKI, Prymas Polski do duchowieństwa i wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, Warszawa, Popielec 1970, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 644.

## ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA

***„Widzieć innych, to być w światłości. Relacja nasza do innych wyraża się nie tyle w ontologicznym rozważaniu innego bytu, ile właśnie w postawie świadczenia mu dobra.***

***Z czynków poznaje się człowieka, z tego, co człowiek czyni nie sobie, ale innym. Z tego poznaje się jego dobroć i wartość. To jest właśnie „światłość świata”, którą Chrystus pragnie w nas widzieć, a którą rozpoznaje po uczynkach naszych dobrych. Wtedy nawiązuje się łączność z otoczeniem, a człowiek ujawnia, że jest istotą społeczną. Wydobywając się z siebie samego i nawiązując kontakt z innymi, wychodzi z ciemnicy, z własnego więzienia na wolność. To jest prawdziwa, wewnętrzna radość i swoboda! To jest również jakby duchowa przyprawa, którą w porównawczej przenośni Chrystus nazywa „solą ziemi”: „Wy jesteście solą ziemi”.***

S. WYSZYŃSKI, *W światłości*. Homilia podczas Mszy świętej, Choszczówka, 9 II 1975, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 820.

## ŚWIATŁO CHRYSZTUSA – DROGĄ, PRAWDĄ I ŻYCIEM

***„Bogurodzica Dziewica zawsze prowadzi do swojego Syna, do Jezusa Chrystusa.***

***A Jej Syn jest dla Was Drogą, Prawdą i Życiem. Chrystus jest dla Was jasnym promieniem wśród licznych dróg i splątanych ścieżek, wijących się przez skomplikowane życie ludzkie. Jego zwięzła i prosta Ewangelia jest dla Was kryterium rozeznawania tego, co jasne, a co ciemne; co prawdziwe, a co kłamliwe; co trwałe, a co przejściowe; co żywi, a co truje; co zabezpiecza życie, a co przynosi śmierć. Ty, młoda awangardo radosnej przyszłości, zawsze wybierasz chętnie światło, prawdę, moc trwania, wolę życia. Jesteś więc naturalnym niejako sprzymierzeńcem Chrystusa – Zwycięzcy śmierci, piekła, szatana.”***

S. WYSZYŃSKI, [List Prymasa Polski do młodzieży akademickiej], Warszawa, 3 V 1960, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 294.

## BĄDŹMY APOSTOŁAMI ŚWIATŁA

***„Bądźmy apostołami Światła, wolności, miłości, pokoju. Otoczmy Matkę, która nie spłonęła od Bożego Ognia, ale która dała światu Zbawiciela. Stańmy się Jej pomocnikami. Wszystkim, którzy są w ciemnościach, nieśmy światło wiary; wszystkim, którzy żyją w nienawiści, okazujmy miłość; wszystkim, którzy kłamią – rzetelną prawdę; osamotnionym i zwątpiałym – przyjaźń i braterską pomoc.***

***Niech spełni się w polskiej ziemi zapowiedź Eugeniusza Małaczewskiego [polski prozaik i liryk, żołnierz Wojska Polskiego na Murmaniu 1918-1919, autor zbioru opowiadań Koń na wzgórzu] : „Idzie nowych ludzi plemię, jakich jeszcze nie widziano...”. To my, stojący w drzwiach... A naprzeciw nas wychodzi Matka, na ramionach swoich niosąc Rodzinie ludzkiej Światłość prawdziwą, Światłość, która w miłości i pokoju oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego.”***

S. WYSZYŃSKI, *Młodym apostołom Światła!...*, Do Ogólnopolskiej Pielgrzymki Młodzieży Akademickiej, Jasna Góra, 8 V 1971, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 669.

## KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY NIOSĄCY ŚWIATŁOŚĆ

*„Chrystus, Światłość Prawdziwa, ustanowił na tej ziemi społeczność, której zadaniem jest zapalać światło. To jest Kościół Chrystusowy. Gromadzi on Was w oświetlonych świątyniach i pragnie, ażeby światło tak napełniło wasze dusze, iżby wszystko w Was: **myśli i serca, dłonie i oblicza, dusze wasze i ciała, wszystko!** – było w Światłości. (...)*

*Kościół powszechny. On świeci bardziej od najbardziej rozświetlonej świątyni z kamienia. Promieniuje w całym świecie i w Ojczyźnie naszej, bo nieustannie zapala przed Wami światło prawdy ewangelicznej.”*

S. WYSZYŃSKI, Kazanie w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej w bazylice prymasowskiej w Gnieźnie, 2 lutego 1961 r.

## NADZIEJA NARODU I LUDZKOŚCI

*„Boże Narodzenie bardzo wiele nam dziś mówi, chociażby życie i wiara nasza wybladły. Oczywista rzecz, należymy do ludzi, którzy mają łaskę wiary, miłości i nadziei. Jednak nie zaszkodzi, gdy te rzeczy dobrze sobie uświadomimy, **gdy się nimi rozradujemy i w żłóbku dziecięcym dostrzeżemy problem przyszłości, problem nadziei narodu i ludzkości; gdy nasze życie, może niekiedy słabnące i poddane deflacji, ożywi się na nowo wielką nadzieją.***

*Życzymy więc sobie, abyśmy nigdy nie utracili dziecięcej prostoty, swobody, elastyczności i świeżości. Gdyby nawet włosy nasze posiwiwały – nie przez modę, tylko przez wiek – to jeszcze nie przestaniemy wierzyć w potęgę Boga, który ciągle powtarza eschatologom i wszystkim ludziom smutnym: „Oto nowe uczynię wszystkie rzeczy” (Ap 21,5). A więc – dziecięcych usposobień i zapalów! Dziecięcego stylu, swobody i prostoty! Tego życzymy sobie wszyscy w naszym życiu osobistym i społecznym, w myślach, uczuciach i pragnieniach; w naszym życiu rodzinnym, w trudnej, zaszczytnej i doniosłej naszej pracy zawodowej, w nadziejach na dobro Ojczyzny, której służymy, i na chwałę Bogu, której wszyscy pragniemy.”*

S. WYSZYŃSKI, *Miłość na co dzień*, Apostolicum, Warszawa-Ząbki, 2001, s. 73.

## Śladami papieskiego nauczania

### SŁOWO BOŻE PRAWDZIWĄ ŚWIATŁOŚCIĄ

*„Boże dzieło stworzenia — o którym przed chwilą słuchaliśmy w biblijnej opowieści — zaczyna się od słów: «**Niechaj się stanie światłość!**» (Rdz 1, 3). Tam gdzie jest światło, rodzi się życie, chaos może zamienić się w kosmos. W biblijnym przesłaniu światłość jest najbardziej bezpośrednim obrazem Boga: On cały jest Jasnością, Życiem, Prawdą, Światłością. (...)*

Postarajmy się zrozumieć to jeszcze lepiej. Dlaczego Chrystus jest Światłością? W Starym Testamencie Tora była uważana za pochodzącą od Boga światłość — dla świata i dla ludzi. Oddziela ona w stworzeniu światłość od ciemności, to znaczy dobro od zła. Wskazuje człowiekowi właściwą drogę do prawdziwego życia. Wskazuje mu dobro, pokazuje prawdę i prowadzi go ku miłości, która jest jej najgłębszą treścią. Jest ona «lampą» dla kroków i «światłem» na ścieżce (por. Ps 119 [118], 105). Chrześcijanie zresztą wiedzieli: w Chrystusie jest obecna Tora, **Słowo Boże jest w Nim obecne jako Osoba. Słowo Boże jest prawdziwą Światłością, której potrzebuje człowiek.** To Słowo jest obecne w Nim, w Synu. Psalm 19 porównuje Torę do słońca, które wschodząc, objawia Bożą chwałę w



sposób widzialny na całym świecie. Chrześcijanie rozumieją: tak, Syn Boży zmartwychwstając stał się Światłością, która weszła nad światem. **Chrystus jest wielką Światłością, od której pochodzi wszelkie życie. On pozwala nam rozpoznać chwałę Bożą, rozciągającą się aż po krańce ziemi. On wskazuje nam drogę. On jest Bożym dniem, który rozprzestrzeniając się, obejmuje cały świat. Teraz, żyjąc z Nim i dla Niego, możemy żyć w światłości. (...)**

Przy chrzcie Bóg mówi do chrzczonego: «Niechaj się stanie światłość!» Chrzczony zostaje wprowadzony w światłość Chrystusa. Teraz Chrystus oddziela światłość od ciemności. W Nim poznajemy, co jest prawdą, a co fałszem, co jest światłem, a co ciemnością. Dzięki Niemu rodzi się w nas światło prawdy i zaczynamy rozumieć. Pewnego razu, gdy Chrystus ujrzał ludzi, którzy przybyli, by Go słuchać, spodziewając się uzyskać od Niego jakieś wskazówki, ulitował się nad nimi, ponieważ byli jak owce nie mające pasterza (por. Mk 6, 34). W obliczu sprzecznych poglądów panujących w ich czasach nie wiedzieli, gdzie się zwrócić. Ileż współczucia musi odczuwać również w naszych czasach — z powodu wszystkich tych wielkich mów, za którymi w rzeczywistości kryje się ogromne zagubienie. Dokąd mamy pójść? Jakimi wartościami możemy się kierować? Według jakich wartości możemy wychowywać ludzi młodych, by nie wpajać im zasad, które być może nie wytrzymają próby czasu, bądź nie wymagać od nich tego, co nie powinno być im narzucane? **On jest Światłością. Świeca chrzcielna jest symbolem oświecenia, którym zostajemy obdarzeni przy chrzcie.**

Teraz także św. Paweł przemawia do nas w sposób bardzo bezpośredni. W Liście do Filipian pisze, że pośród narodu zepsutego i przewrotnego **chrześcijanie powinni jaśnieć jako źródła światła w świecie** (por. Flp 2, 15).

**Prośmy Pana, by mały płomień świecy, który On w nas zapalił, delikatne światło Jego Słowa i Jego miłości nie zgasło w nas wśród zamętu tych czasów, ale stawało się coraz większe i jaśniejsze. Abyśmy z Nim byli ludźmi dnia, źródłami światła dla naszych czasów.”**

BENEDYKT XVI, Homilia w czasie Wigilii Paschalnej, 11 kwietnia 2009 r.

## Materiały dodatkowe

**BENEDYKT XVI**, *Mędrcy byli ludźmi o niespokojnym sercu*, homilia wygłoszona 6 stycznia 2012 roku, w Uroczystość Objawienia Pańskiego, <https://teologiapolityczna.pl/benedykt-xvi-medrcy-byli-ludzmi-o-niespokojnym-sercu>

**abp MAREK JĘDRASZEWSKI**, *Jezus wzywa nas, byśmy byli światłem dla świata*, **homilia** w czasie Mszy św. na Wawelu, odprawionej w uroczystość Objawienia Pańskiego **-6 stycznia 2020 r.** <https://www.ekai.pl/jezus-wzywa-nas-bysmy-byli-swiatlem-dla-swiate/>

**ks. HENRYK WITCZYK**, *Bóg jest światłością – co to znaczy?*, Instytut Nauk Biblijnych KUL, 2016  
<https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/101027>

**ks. prof. dr hab. MIROSŁAW WRÓBEL**, „*Słońce Wschodzące z wysoka*” (Łk 1,78). *Symbolika światła w czasie Adwentu i Bożego Narodzenia, 23 listopada 2022*,  
[https://www.kul.pl/slonce-wschodzace-z-wysoka-quot-lk-1-78-symbolika-swiatla-w-czasie-adwentu-i-bozego-narodzenia.art\\_101027.html](https://www.kul.pl/slonce-wschodzace-z-wysoka-quot-lk-1-78-symbolika-swiatla-w-czasie-adwentu-i-bozego-narodzenia.art_101027.html)

## MEDYTACJA

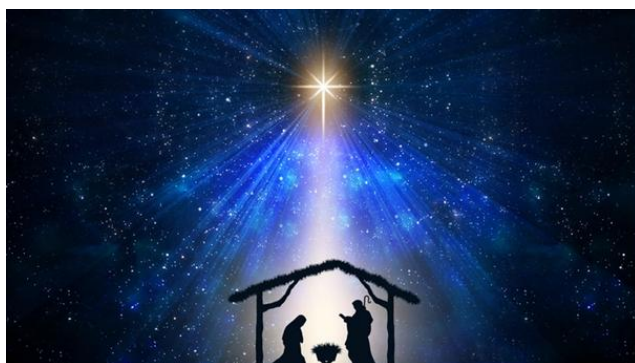
### Kroki indywidualnej pracy duchowej

#### O Gwiazdo Betlejemka

O gwiazdo betlejemka, zaświeć nam na niebie  
Ja Cię szukam wśród nocy, ja tęsknię do Ciebie  
Prowadź mnie do stajenki, gdzie Chrystus złożony  
Bóg Człowiek z Panny Świętej, dla nas narodzony  
Prowadź mnie do stajenki, gdzie Chrystus złożony  
Bóg Człowiek z Panny Świętej, dla nas narodzony

Nie ma go już w stajence, nie masz Go już w żłobie  
Gdzie pójdziemy, Chrystusie, pokłonić się Tobie?  
Pójdziemy upaść na twarz przed Twoje ołtarze  
I serce, duszę całą poniesiem Ci w darze  
Pójdziemy upaść na twarz przed Twoje ołtarze  
I serce, duszę całą poniesiem Ci w darze

Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w żłobie tron  
Czy dusza moja biedna miłsza Ci jest niż on?  
Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem  
Gdyś stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mem!  
Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem  
Gdyś stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mem!



---

## 1,5% na potrzeby Rodziny Rodzin

Przypominam i gorąco zapraszam do przekazywania 1,5% z naszego podatku na Rodzinę Rodzin. Dzięki uprzejmości Pallotyńskiej Fundacji Salvatti.pl, która ma status organizacji pożytku publicznego, Rodzina Rodzin może korzystać z odpisu 1,5% od podatku dochodowego, poprzez wpisanie w polu wypełnianego zeznania rocznego (PIT-u) „numer KRS”: 0000309499 i koniecznie wpisując w polu „cel szczegółowy 1,5%” słowa: Rodzina Rodzin.

Krzysztof Broniatowski

# Piętnasta encyklika o wielkości i godności człowieka cierpiącego

Możemy sobie zadać pytanie „czy Polska i świat zamknęły już rozdział zatytułowany Jan Paweł II?

Czy udało się „skremówkować” polskiego papieża, a potem oszkalować i obrzucić błotem, tak aby na zawsze pozostał on „Personą non grata” jak w swojej ojczyźnie u progu III Rzeczypospolitej?

## Jan Paweł II światu

Odpowiedzią na to pytanie była tak zatytułowana międzynarodowa konferencja zorganizowana przez wilanowskie Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w dniu 17.10. Była to druga część spotkania, pierwsza o nazwie „Karol Wojtyła Polsce”, odbyła się w maju. Uczestnicy jej mieli okazję zapoznać się z opiniami na temat nauczania i świadectwa życia polskiego papieża pochodzącymi od polityków i intelektualistów z różnych stron świata, Europy i Polski. Wśród poruszanych tematów były zagadnienia kultury, dialogu z różnymi

środowiskami i sprawy związane z kierowaniem Kościołem Katolickim. Tym ostatnim zajął się biograf papieski prof. George Weigel z USA. Na temat olbrzymiej pracy zmierzającej do wzajemnego poznania i poprawy relacji między katolikami i wyznawcami współczesnego judaizmu mówił dr Jarosław Selin z Ministerstwa Kultury i rabin Jack Bemporad dyrektor Centrum Porozumienia Międzyreligijnego w New Jersey. Byli oni zgodni, że polski papież na tej drodze dokonał więcej niż Jego poprzednicy.

## Wstęp do XV encykliki

Jednak w spuściznie żadnego z nich ból i cierpienie nie zajmowało tak wiele miejsca, dlatego wśród innych wyróżnił się ten temat papieskiego nauczania. Następnego dnia po swoim wyborze Jan Paweł II opuścił Watykan i odwiedził swojego przyjaciela biskupa Andrzeja Deskura, który został sparaliżowany po doznanym wylewie. Polski Papież powiedział wtedy, że już u progu swojego pontyfikatu chciałby się oprzeć na tych, którzy cierpią i którzy cierpienia swoje, swoją mękę i ból łączą z modlitwą. Ludzie chorzy po ludzku sądząc są słabi, lecz jednocześnie są bardzo potężni jak potężny jest Chrystus ukrzyżowany.

Jedną z papieskich katechez o sensie cierpienia przypomniał w swojej wypowiedzi profesor Piotr Czauderna chirurg dziecięcy z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego:

„Wielkość i godność człowieka polega na tym, że jest on dzieckiem Bożym i został powołany, by żyć w głębokim zjednoczeniu z Chrystusem. Ten udział w Jego życiu wiąże się z uczestnictwem w Jego cierpieniu.

Istnieje głęboka więź między krzyżem

Chrystusa - który jest symbolem najwyższego cierpienia i ceną naszej prawdziwej wolności - a naszymi boleściami, cierpieniami, udrękami, zgryzotami i utrapieniami, które mogą ciążyć nad naszą duszą albo nękać nasze ciało. Cierpienie przemienia się i sublimuje, gdy człowiek jest świadom bliskości i solidarności Boga w takich chwilach. To właśnie przekonanie daje wewnętrzny pokój i duchową radość, jakich doznaje człowiek, który cierpiąc ofiarowuje wielkodusznie swój ból jako «ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną». Kto przyjmuje taką postawę w cierpieniu, nie jest ciężarem dla innych, ale swoim cierpieniem przyczynia się do zbawienia wszystkich.

Cierpienie, choroba i mroczne momenty ludzkiego życia, widziane w tej perspektywie, zyskują głęboki wymiar i wręcz stają się źródłem nadziei. Człowiek nigdy nie staje sam wobec tajemnicy cierpienia: staje z Chrystusem, który nadaje sens całemu życiu - chwilom radości i pokoju, ale także chwilom cierpienia i utrapienia. Z Chrystusem wszystko ma sens, nawet cierpienie i śmierć; bez Niego niczego nie można do końca

wyjaśnić.

Profesor Piotr Czauderna naukę tą nazwał wstępem do nie napisanej encykliki papieża o wielkości i godności człowieka cierpiącego. Ten w Polsce prawie nieznaną tekst, którego duży fragment widniejącej powyżej został wygłoszony do

chorych i personelu medycznego w szpitalu w stolicy Meksyku, w styczniu 1999 r. Papież docierał wówczas już do ostatnich stacji drogi krzyżowej swojego życia rozpoczętej w dniu zamachu.

## Świadectwo

Piętnastą encyklikę o wielkości i godności człowieka cierpiącego papież wypowiadał swoim życiem poczynając od 13 maja 1981 roku coraz intensywniej, ostatnie tygodnie były już wołaniem. Umierał publicznie także i w tym naśladując Chrystusa. W dniu 2 kwietnia 2005 roku poprzez swoją śmierć encyklikę tą zakończył i ogłosił nam wszystkim.

Wymiar świętości polskiego papieża uznany przez Kościół hierarchiczny, ale też spontanicznie dostrzeżony przez świadków tamtych dni, na zawsze pozostanie w pamięci

ludzkości. Ataki na Jana Pawła II są zasadniczo polską specyfiką. Poza papieską ojczyznę nie są znane, lub budzą zdziwienie. Jego świętość i wielkość jest dostrzegana wszędzie, także przez świadectwo życia i katechezę o cierpieniu i będzie pamiętana tak długo jak długo bólu zaznaje człowiek.

**Wojciech Bobrowski**  
**przewodnik w**

**Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego**

---

## OGŁOSZENIA

1. W środę 3 stycznia 2024 r. o godz. 18.00 Msza Święta w 13 rocznicę śmierci ks. Marka Szumowskiego (04.01.2011). Od godz. 17.00 adoracja Najświętszego Sakramentu i różaniec.
2. Otrzymaliśmy zaproszenie na opłatkowe spotkanie Duszpasterstwa Rodzin z ks. Kardynałem K. Nyczem, które odbędzie się **13 stycznia 2024 r. o godz. 9.45 w sali konferencyjnej Domu Arcybiskupów Warszawskich na ul. Miodowej**. W trakcie spotkania wykład ks. dr Marcina Kłosowskiego „Charakterystyka młodego pokolenia dorastającego w sieci” i dyskusja.
3. W piątek 2 lutego 2024 r. święto ofiarowania Pana Jezusa – dla RR Dzień wdzięczności Ojcu za Dom (w 44 rocznicę otrzymania kluczy 02.02.1980) – Msza Święta o godz. 19.00 w Ośrodku.

## Dzień wdzięczności Ojcu za Dom

**Dzień wdzięczności Ojcu za Dom** – to dzień wdzięczności naszemu Założycielowi – błogostawionemu ks. Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu za to, że widząc potrzebę stworzenia domu dla Rodziny Rodzin, przekazał nam klucze do Łazienkowskiej. Szanujmy ten dar i korzystajmy z niego. Ośrodek na Łazienkowskiej został wzniesiony wielkim wysiłkiem Rodziny Rodzin, księży Pallotynów i wielu osób dobrej woli. Dbajmy jak o swój dom. Korzystajmy z możliwości jakie daje nam posiadanie domu. Marzeniem moim jest ośrodek tętniący życiem, w którym codziennie coś się dzieje, spotykają się różne grupy, prowadzone są rozmaite zajęcia, a przede wszystkim jest na miejscu duszpasterz dostępny o każdej porze. Wierzę, że kiedyś tak będzie. Ale naszą aktywnością musimy pokazać, że nam na tym zależy. I to co jest najcenniejsze to oczywiście kaplica ze stałą obecnością Najświętszego Sakramentu. Tu każdy może przyjść na indywidualne spotkanie z Jezusem Chrystusem. Pamiętajmy, że kaplica jest sercem domu. Na jej utrzymanie przeznaczone są ofiary składane na tacę podczas Mszy Świętej. Nie zapominajmy o tym.

**Krzysztof Broniatowski**

**2 grudnia 2023 roku w wieku 97 lat odeszła do Pana**

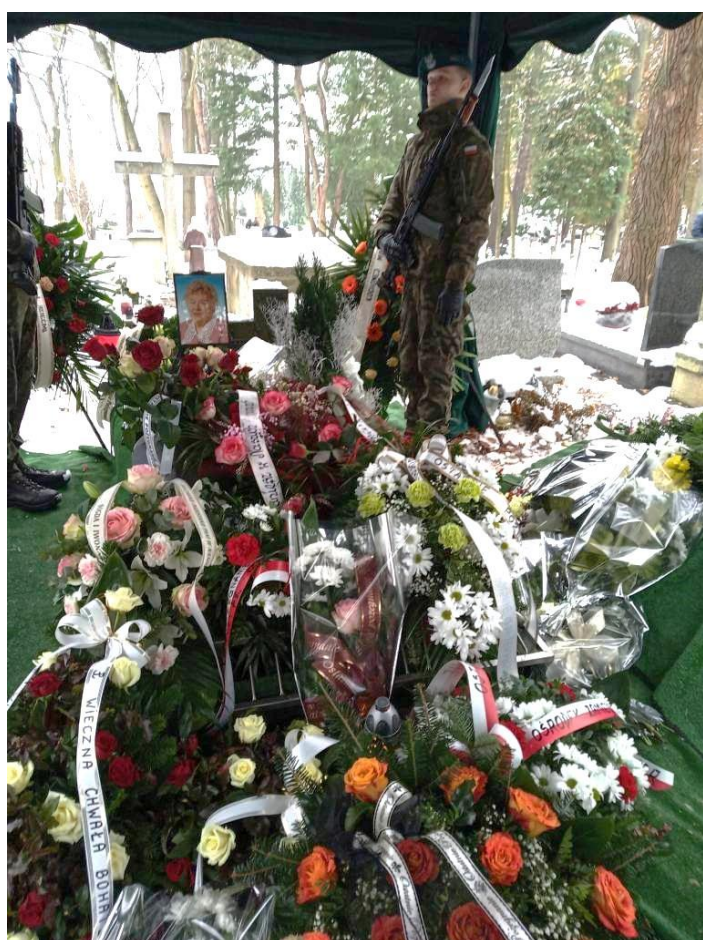
**śp. Maria Pędich - zasłużony lekarz pediatra.**

**Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Opolu 9 grudnia 2023 r.**

**Pożegnanie kpt. Bogny, sanitariuszki w Powstaniu Warszawskim,  
później lekarza pediatry w Opolu.**

9 grudnia na cmentarzu w Opolu-Półwsi pożegnano kpt. Mariannę Pędich ps. Bogna.

Sanitariuszka z Powstania Warszawskiego po wojnie przez 44 lata leczyła małych opolan, przez ponad 30 lat jako ordynator Oddziału Noworodków i Wcześnieaków.



Urodziła się w Warszawie 21 listopada 1926 r. w rodzinie Bolesława i Bronisławy Zdunków. Od lutego 1942 r służyła w szeregach Armii Krajowej. Do konspiracji przystąpiła dzięki prezesce Sodalicji Mariańskiej Marii Okońskiej, której Marianna też była członkiem. Spotkania odbywały się w domu przy ul. Wiarusów 32 na Grochowie. Odbyła szkolenia z zakresu pomocy sanitarnej i pracy konspiracyjnej.

Podczas walk powstańczych w 1944 roku Bogna służyła w VI Obwodzie (Praga) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej w 3. Rejonie - punkcie sanitarnym przy ul. Zamienieckiej. Następnie niosła pomoc w szpitalu zakaźnym utworzonym w szkole przy ul. Siennickiej 15.

Po zakończeniu wojny studiowała medycynę, a gdy zdobyła dyplom lekarski otrzymała nakaz pracy w Opolu. Dzięki Marii Okońskiej poznała w latach 50-tych wspólnotę Rodzina Rodzin i przez wiele lat uczestniczyła,

jeżeli nie osobiście to duchowo, w jej działalności, a przez pewien czas istniała opolska grupa RR.

Była mamą trójki dzieci: Marka (śp. dr Pędicha z grupy św. Józefa), Rafała i Ewy, dochowała się 10-ciorga wnucząt i 20-ciorga prawnucząt.

Pani Marianna ps. Bogna była odznaczona Krzyżem Armii Krajowej, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Odznaką Pamiątkową ŚZŻAK „Kolumbowie Rocznik 20”.

Zmarła 2 grudnia 2023 roku, spoczywa na cmentarzu w Opolu-Półwsi (kw. 4U, rząd 5 grób 3).

***Dobry Jezuu, a nasz Panie, daj jej wieczne spoczywanie  
i chwalebne zmartwychwstanie.***



**We wtorek 19 grudnia 2023 r. o godzinie 9:25 w Hospicjum w Bramkach odeszła do Domu Ojca śp. Dorota Tomczak (Góral). Dorota należy do grupy św. Feliksa. Przez wiele lat administrator naszej strony [www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl).**

**We środę 20 grudnia, po adoracji Najświętszego Sakramentu (od godz. 17.00), została odprawiona o godz. 18.00 Msza Święta w jej intencji w naszej kaplicy na Łazienkowskiej. Pogrzeb odbył się 27 grudnia na cmentarzu Wolskim**

**Zapraszam do modlitwy.**

Odeszła do Pana wierna Panu Bogu, Rodzinie Rodzin przez wiele lat prowadząca naszą stronę w internecie, skromna nasza Siostra.

### **Dorotko**

*Tak się cicho odchodzi  
– dźwigając krzyż z Panem  
Gdy się Go kocha  
i Jego Mamę...  
Nie jesteś sama  
Rodzina Rodzin  
jest w Niebie  
do Boga Ojca prowadzi  
wraz z wujkiem Felkiem*

*Ciebie  
A tutaj na ziemi  
ks. Paweł  
Mszę św. odprawi*



*za Ciebie  
też w górach  
które kochałaś  
-tylko w Korei  
nie w Polsce...-*

*Dorotka dziękuję Ci za Twoją cichą służbę innym.  
Do zobaczenia w Niebie...*

**Zofia Zawadzka**

## **Wspomnienie o śp. Dorocie Tomczak**

Dorotę Tomczak, z domu Góral, poznałem, kiedy dołączyłem do międzyparafialnej grupy małżeństw Rodziny Rodzin wywodzącej się z grupy akademickiej prowadzonej przez śp. ks. Feliksa Folejewskiego SAC w ramach duszpasterstwa akademickiego przy kościele św. Anny. Grupa ta z czasem przyjęła za swego patrona św. Feliksa z Kantalicjo. Na tle grupy, Dorota, początkowo nie wyróżniała się niczym szczególnym. Grupa składała się zarówno z małżeństw jak i osób, które rodziny nie założyły. Wydarzeniem w grupie była więc wiadomość o ślubie Doroty z Józefem Tomczakiem. Dorota i Józef pobrali się w dniu 13 stycznia 2007 r. Dorota miała już wtedy prawie 50 lat. Józef był starszy od Doroty

ale dość szybko zaaklimatyzował się w naszej grupie. Podjął się prowadzenia strony internetowej Rodziny Rodzin. Józef nie był informatykiem ale miał pomoc w kompetencjach Doroty. Poza tym nad technicznymi aspektami strony internetowej czuwali wówczas bracia Szymon i Bogumił Lipieccy. Z czasem, wobec choroby Józefa, ciężar prowadzenia strony internetowej coraz bardziej przechodził na Dorotę. Dorota uaktywniła się także na forum grupy i całej Rodziny Rodzin organizując kilkakrotnie bale karnawałowe, w które wraz z Anną Świdorską, wkładały wiele pomysłowości, serca i pracy w przygotowanie tych wydarzeń. Zwróciła tym moją uwagę i zaproponowałam Dorocie kandydowanie do zarządu Stowarzyszenia. Dorota została wybrana do Zarządu SARR 20 maja 2017 r. Pełniła funkcje członka zarządu do dnia 22 kwietnia 2023 r. Na moją prośbę zrezygnowała z pełnienia tej funkcji, aby ustąpić miejsca młodszemu pokoleniu RR. Pełnienie funkcji członka zarządu Dorota traktowała bardzo poważnie i sumiennie. Na ile zdrowie jej pozwalało nie opuszczała spotkań zarządu, biorąc w nich czynny udział. Wychodziła z własnymi pomysłami i potrafiła je realizować. Pozostawała przy tym zawsze skromna, choć swego zdania broniła. Mogłam na Dorotę zawsze liczyć.

Doroto – dziękuję Ci za Twój wkład w Rodzinę Rodzin. Dziękuję za Twój spokój, opanowanie i udział w dyskusjach w grupie. Dziękuję za Twoją wierność Rodzinie Rodzin przejawiającą się nie tylko prowadzeniem strony internetowej czy udziałem w pracach zarządu SARR, ale przede wszystkim za Twoją stałą obecność zarówno na spotkaniach grupy, jak i na wydarzeniach całej Rodziny Rodzin. Cieszę się, że miałem okazję wielokrotnie dziękować Tobie, jak również Józefowi – póki jeszcze żyliście. Dziękuję raz jeszcze zarówno w imieniu swoim, jak i całej Rodziny Rodzin i obiecuję modlitewną pamięć zarówno o Tobie jak i o Józefie.

Deo Gratias!

Krzysztof Broniatowski

---

„Nie wystarczy ocenić przeszłości, ale trzeba mieć ambicję tworzenia lepszej przyszłości”. Kard. Stefan Wyszyński

## KALENDARIUM POLSKIE STYCZEŃ 2024

### Nowy Rok bieży

Nowy Rok bieży, w jasełkach leży,  
A kto, kto?  
Dzieciatko małe, dajcie Mu chwałę,  
Na ziemi.

...) Pójdźcie kapłani do tejże stajni,  
A proście:  
Niech w rękach waszych a ustach naszych  
Bóg rośnie. ( kolęda prawdopodobnie z XVII  
wieku)

**1.01.1970** – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi – najstarsze maryjne święto od roku 1970 obchodzone jest w dniu 1 stycznia. Reforma liturgiczna w roku 1969 nie zniósła tego święta, a nawet podniosła je do rangi uroczystości nakazanych. Do liturgii Kościoła wprowadził je dość późno (1931) papież Pius XI na pamiątkę 1500 rocznicy soboru w Efezie (431). Wyzaczył wówczas na to święto dzień 11 października.

**16.01.1826** – Urodził się Romuald Traugutt. W roku 1862 tereny dawnej Rzeczypospolitej były po blisko 10 powstaniach narodowych, w większości zakończonych klęskami. Mimo to nastroje społeczne sprawnie podsycane przez stronnictwo „czerwonych” zmierzały do kolejnego powstańczego wybuchu. Traugutt, początkowo związany ze stronnictwem „białych”, był zdecydowanym przeciwnikiem walki, zarówno ideowo, jak i od strony fachowego spojrzenia na stan przygotowań. Później stopniowo wspiera powstańców, by w końcu podjąć heroiczną decyzję objęcia dyktatury. Być może kierowało nim przekonanie, że idea narodowości i dążenie do niepodległości są tak potężne i czynią tak wielkie postępy w Europie, że nic ich nie pokona, a może jako fachowiec nie mógł akceptować „partackiego” dowodzenia. Ostatecznie Dyktator i powstanie styczniowe ponoszą klęskę, ale postawa Traugutta, jego oddanie idei narodowej, fachowość, wielka pracowitość, a jednocześnie wielki wysiłek dyplomatyczny ukazywania sprawy polskiej za granicą – w tym uzyskanie wsparcia papieża Piusa IX, który później po upadku powstania inspirował Polaków do odnowy

moralnej, ofiarując świecę do zapalenia po uzyskaniu Niepodległości. Głęboka religijność i uporządkowane moralnie działanie Wielkiego Dyktatora staną się w przyszłości inspiracją postaw praktycznie wszystkich przyszłych twórców polskiej Niepodległości, wychowanych na pamięci nie tylko powstaniowej klęski, ale i niezłomnej postawy Romualda Traugutta. Jeżeli zagłębimy się jeszcze w przesłanie Objawień Gietrzwałdzkich z 1877 roku, to chyba lepiej zrozumiemy sukces roku 1918.

**20.01.1942** – W Wannsee, pod Berlinem, rozpoczęła się konferencja, na której podjęto decyzję oraz ustalono jak będzie prowadzone ludobójstwo Żydów – plan zagłady Żydów. Cofnijmy się 500 lat wstecz. W 1543 roku Marcin Luter opublikował drukiem traktat o „Żydach i o ich kłamstwach”, w którym zawarł własny, zdecydowanie odmienny od papieskiego, siedmiopunktowy plan ułożenia relacji chrześcijańsko-żydowskich:

\*Po pierwsze, podpalić ich synagogę czy szkołę, a to, co nie chce spłonąć, zasypać ziemią, aby żaden człowiek nie zobaczył kamienia ani żużla na wieki.

\*Po drugie, rozbić i zburzyć tak samo ich domy. Bo oni uprawiają w nich to samo, co w swoich szkołach. Za to trzeba ich umieścić w jakimś przytułku lub stodole, jak Cyganów.

\*Pozbawić Żydów ich modlitewników i Talmudu, bo w nich uczy się bałwochwalstwa, przekleństw i bluźnierstw.

\*Po czwarte, ich rabinom pod karą śmierci zakazać nauczania. Bo ten urząd zupełnie słusznie utracili.

\*Po piąte, znieść całkowicie straż na ulicach dla Żydów, bo oni są niepotrzebni dla kraju.

\*Skonfiskować wszystkie posiadane kosztowności przez Żydów i zakaz uprawiania przez nich lichwy.

\*W siódmym punkcie (Luter) zachęcał, by młodym Żydom i Żydówkom dać do rąk cep, siekiere, motykę, łopatę, kądziel, wrzeczono i kazać im zarabiać na chleb w pocie czoła. Bo słusznie gniew Boży nad nimi jest wielki, przez łagodne miłosierdzie stają się coraz gorsi, a przez surowość staną się trochę lepsi. Dlatego precz z nimi na zawsze.

Nic dziwnego, że w hitlerowskich Niemczech cytowany traktat Lutera był systematycznie wznawiany, a najważniejsi ideologowie III Rzeszy Niemieckiej nie szczędzili słów pochwały pod adresem Lutera, reformatora chrześcijaństwa, za te słowa. Gdy w 1938 roku doszło do ogólnoniemieckiego pogromu Żydów w ramach tzw. nocy kryształowej, luterński biskup krajowy Martin Sasse z Eisenach pisał: „10 listopada 1938 roku, w urodziny Lutera, płoną w Niemczech synagogi. Dzięki narodowi niemieckiemu władza Żydów na polu gospodarczym została w nowych Niemczech ostatecznie złamana i w ten sposób została ukoronowana, pobłogosławiona przez Boga walka naszego Fuhrera o wyzwolenie naszego narodu. W tej godzinie musi zabrzmieć głos człowieka (Lutera), który jako niemiecki prorok szesnastego stulecia zaczynał kiedyś jako przyjaciel Żydów, ale kierowany własnym sumieniem, doświadczeniami i rzeczywistością, stał się największym antysemitą swej epoki, tym, który ostrzegął swój naród przed Żydami”.

**22.01.1863** – Komitet Centralny Narodowy wydał Manifest ogłaszający powstanie i powołujący Tymczasowy Rząd Narodowy. Kilka miesięcy wcześniej, w październiku 1862 roku, w odpowiedzi na przygotowania powstańcze, ogłoszono pobór do wojska rosyjskiego (służba w armii carskiej trwała 15 lat) według list imiennych, tzw. brankę. Celem tych działań było rozbięcie struktur konspiracyjnych. Carska branka przyspieszyła wybuch powstania styczniowego. Przeprowadzono ją w nocy z 14 na 15 stycznia 1863r. głównie w Warszawie przez oddziały armii, żandarmerii i policji rosyjskiej.

**23.01.1793** – Rosja i Prusy podpisały II traktat rozbiorowy Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

**28.01.1573** – Podpisano akt Konfederacji Warszawskiej gwarantujący tolerancję religijną w Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

**Opracowała Joanna Romatowska**

#### Bibliografia:

Kryzys i destrukcja. Grzegorz Kucharczyk. Prohibita 2017

[www.dzieje.pl](http://www.dzieje.pl)

[www.mojhistorycznyblog.pl](http://www.mojhistorycznyblog.pl)

Mniej znani Bohaterowie Niepodległości. Rycerski Kalendarz Patriotyczny

# STRONA INTERNETOWA RODZINY RODZIN [www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl)

Piszcie na adres e-mail: [administrator.rr@rodzinarodzin.pl](mailto:administrator.rr@rodzinarodzin.pl)

Zapraszamy – Administrator: Szymon Lipiecki

## OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

### TERMINY STAŁE

spotkań na Łazienkowskiej:

#### środy

godz.17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu  
godz. 18.00 Msza Święta, nabożeństwo do MB Nieustającej

#### Pomocy

#### III-cie środy miesiąca

godz. 19.00 spotkania grupy św. Feliksa  
Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

#### III-cie piątki miesiąca

godz.19.15 – modlitwa pieśniami uwielbienia  
godz. 20.15 – spotkanie młodzieży

#### piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania grupy św. Józefa  
Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

#### I-sze soboty

godz. 10.00 Msza św. – spotkanie Opiekunów  
kontakt K. Broniatowski 796 626 362

#### II-gie soboty

godz. 17 – spotkanie młodzieży 12-16l.;kontakt: Ks. Jerzy  
Limanówka tel.602 336 106 [o.duchowny@rodzinarodzin.pl](mailto:o.duchowny@rodzinarodzin.pl)

#### I niedziela miesiąca

godz.10 – Msza św. – spotkanie Młodych Małżeństw gr.  
Beretty Molli kontakt Emilia i Kamil Cicheccy Tel. 725 006 922

#### II niedziela miesiąca

godz.16.00 – Msza św.  
grupa Małżeństw bł. Kardynała Wyszyńskiego  
godz. 17.00 – spotkanie dla dorosłych  
(równoległe dla dzieci i młodzieży),  
kontakt: Maria Świerczyńska 602 425 052.

#### IV niedziela miesiąca

godz.10.00 – Msza św.  
grupa Małżeństw Matki Bożej Niepokalanej – zapraszamy też  
z małymi dziećmi.

Kontakt: Ula i Marcin [marcin@piotrkiewicz.pl](mailto:marcin@piotrkiewicz.pl)

#### grupa M.B. Wychowawczyni

kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952

godz.16.00 – Msza św.

spotkania grupy im. Marii Wantowskiej

Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

#### ostatnie soboty miesiąca

grupa bł. Stefana kard. Wyszyńskiego we Wrocławiu  
parafia św. Jerzego męczennika i Podwyższenia Krzyża Świętego  
Opieka duszpasterska ks. prof. Piotr Mrzygłód  
Kontakt: Grażyna Balkowska 507 946 150

#### OŚRODEK RODZINY RODZIN

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa  
Zarząd Rodziny Rodzin [zarzad@rodzinarodzin.pl](mailto:zarzad@rodzinarodzin.pl)

Ks. Jerzy Limanówka SAC – Ojciec Duchowny Rodziny  
Rodzin, tel. 602 336 106, [o.duchowny@rodzinarodzin.pl](mailto:o.duchowny@rodzinarodzin.pl)

### SPOTKANIA OKOLICZNOŚCIOWE:

31.12.2023r. niedziela - godz. 10.00 Msza Święta, **Oplątek RR** – spotkanie przy wspólnym stole i kolędowanie rodzinne Święto **Świętej Rodziny**

03.01.2024r. środa - godz. 18.00 Msza Święta w **13 rocznicę śmierci ks. Marka Szumowskiego** (04.01.2011)

06.01.2024r. sobota - **Święto Trzech Króli**, udział RR w pochodzie

02.02.24r. piątek - Święto Ofiarowania Pana Jezusa – dla RR Dzień wdzięczności Ojcu za Dom – Msza Święta o godz. 19.00 w Ośrodku str. 15

#### Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie  
na I p. w budynku od strony parkingu przy Torwarze.

**Kierownik Poradni** - mgr **Romualda Korzeniowska** -  
tel. 600 248 887

#### W Poradni przyjmują:

**Bożena Pustoła** - mediator pojednawczy  
tel. 691 737 052

**Rajmund Narożniak** - terapia uzależnień  
tel. 692 120 107

**Anna Hofmann Delbor** - mediator pojednawczy  
tel. 606 432 757 poniedziałek - piątek 9:00 - 18:00  
dyżur w Poradni w piątek w godz. 18:00 - 20:00,  
istnieje możliwość spotkań w godz.  
przedpołudniowych.

**Elżbieta Wiewiórkowska** - tel. 793 225 444

**Małgorzata Rodzeń** - familiolog, seksuolog  
Kontakt: 608 596 223 Zapisy: poniedziałek, śr. 21-22

**Informacje** na [www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl)

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

**Serdecznie zapraszamy!**

Darmowa aplikacja mobilna na smartfony i



tablety – „Rodzina Rodzin”

<https://www.facebook.com/RodzinaRodzin>

<https://www.facebook.com/aplikacjaRodzinaRodzin/>

Krzysztof Orliński Administrator

#### BIULETYN RODZINY RODZIN

Redakcja: Grupa św. Józefa

Elżbieta Nitka: [enitka@op.pl](mailto:enitka@op.pl)

Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732

[malgorzatakowalik2@gmail.com](mailto:malgorzatakowalik2@gmail.com)

Red. zastrzega sobie prawo do skracania artykułów.